

# Główny cel:

# Prace nad nową wersją planu 5-letniego na ukończeniu

## Plenum WK ZSL w Kielcach

W dniu 22 bm. odbyło się w Kielcach Plenum WK ZSL poświęcone sprawom ideologicznym Stronnictwa. Referat na Plenum wygłosił wiceprezes WK — Lukasz Kumor. Z ramienia Naczelnego Komitetu w obradach uczestniczył Józef Onga — Michałski — wiceprezes NK. Tak referent, jak i dyktant wzięli uwagę poświęconą takim zagadnieniom, jak samodzielność Stronnictwa i współpraca międzypartyjna.

Na samym końcu rozpatrzone zostały sprawy organizacyjne. Powołano mianowicie na członka Prezydium WK ZSL i zarazem wiceprezesa urzędującego Henryka Miściszy, dotychczasowego wiceprezesa dotychczasowego Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Buku.

zapewnienie odpowiednich środków na dalszy wzrost stopy życiowej

Prezydent Francji Coty przeprowadza dalsze rozmowy z przedstawicielami ugrupowań politycznych



PARYŻ PAP. W czwartek, w drugim dniu kryzysu rządowego, prezydent Francji Coty nadal prowadził konsultacje z przedstawicielami ugrupowań politycznych. Przed południem przyjął on kolejno Rene Pleven i Francois Mitterrand (oba z ugrupowania UDSR), Pierre Pflimlin (MRF) oraz Rene Billeres (radykała).

(Dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

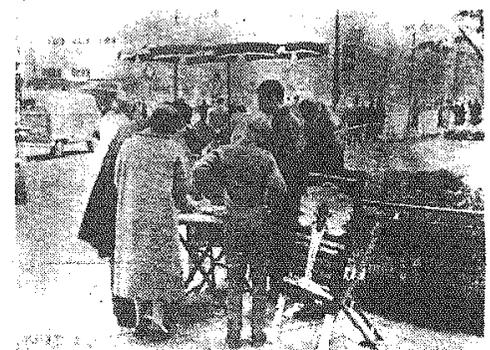
ROK VIII. Nr 123 (2453) KIELCE, PIĄTEK, 24 MAJA, 1957 R.

## Technika raketowa i astronautyka — tematem konferencji naukowej

W Warszawie rozpoczęły się 3-dniowe prace pierwszego w Polsce Ogólnokrajowej Konferencji Techniki Rakietowej i Astronautyki.

W toku obrad konferencji wygłoszone zostaną 24 referaty naukowe — bardziej ogólne i szczegółowe — których tematyką będzie m.in. rozwój techniki raketowej, obecny stan astronautyki, różne formy napędu statków powietrznych, typy silników rakietowych, możliwości zastosowania energii jądrowej w kosmofizyce oraz problemy dotyczące organizmu ludzkiego w przestrzeniach międzyplanetarnych.

## Przeciwko zbrojeniom atomowym



Frankfurt nad Menem. Składanie podpisów przeciw zbrojeniom atomowym i stacjonowaniu wojsk uzbrojonych w broń atomową na terenie NRF.

FOT — CAF

## Weryfikacja w handlu kieleckim rozpoczęta

17 maja odbyła się w Kielcach pierwsza w naszym województwie weryfikacja pracowników handlowych przedsiębiorstw państwowych (zrównoważonych i stacjonarnych). Również 21 maja podobną weryfikację przeprowadzono w przedsiębiorstwach państwowych Radomia. Termin weryfikacji kierowników handlowych przedsiębiorstw państwowych w innych miastach kieleccyżnych odbędzie się w następujących terminach: 24 maja w Starachowcach i Ostrowcu (z tymi miastami Ostrowca i Sandomierza), 29 maja w Skarżysku. W dniu 30 maja w Buku i Jedzejowcu. Weryfikacja pozostałych pracowników handlowych przedsiębiorstw państwowych odbędzie się w pierwszej połowie czerwca.

Komisje weryfikacyjne proszą społeczeństwo o zgłaszanie swoich uwag, zastrzeżeń oraz wniosków pod adresem kierowników i pracowników: MHD, MHM, PDT, DH „Delikatesy” itp.

**„MILIONER ZA KRATKAMI”** — pod takim tytułem rozpoczniemy wkrótce druk materiałów o podziemiu gospodarczym RADOMIA



W północno — zachodniej i w zachodniej części kraju przątkowo zachmurzenie przeważnie duże, miejscami niewielkie opady lub mgły, w ciągu dnia przejaśnienia. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane ze skłonnością do lokalnych przelotnych opadów i burz, głównie na wschodzie kraju. W nocy lokalne rozpozodzenia. Temperatura maksymalna od około 15 st. nad morzem do 24 st. na wschodzie.

## POSIEDZENIE Rady Państwa

Na posiedzeniu w dniu 23 maja br. Rada Państwa ratyfikowała następujące umowy międzynarodowe:

- 1) Podpisana w Moskwie dnia 25 marca 1957 r. umowę między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej.
- 2) Podpisany w Nowym Jorku dnia 26 października 1956 r. sta tut Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.
- 3) Przyjęta przez konferencję ogólną Międzynarodowej Orga

(Dokończenie na str. 2)

## Bieżące prace RZĄDU

W dniu 23 maja br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono szereg projektów, uchwał i rozporządzeń. Między innymi Rada Ministrów podjęła uchwałę dotyczącą akcji przeciwko nadużyciom i spekulacji. W myśli tej uchwały przy prezydium powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych powołane zostają przy udziale czynników społecznej komisje do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu.

Do zakresu działania komisji należy m.in. kontrola nad właściwą sprzedażą towarów, nad cenami i jakością towarów, nad rzetelnością miary i wagi, jak również wykrywanie przestępstw spekulacyjnych i nadużyć niezależnych handlarzy i agentów.

Zgodnie z decyzją podjętą przez Radę Ministrów obowiązująca moc ustawy z 19.XI.1956 r. o radach robotniczych rozszerzona zostaje na przedsiębiorstwa portowe, żeglugi morskiej i śródlądowej, wchodzące w skład resortu żeglugi.

W celu stworzenia warunków prawidłowego wykonywania przez spółdzielczość spółdzielców jej własnych zadań, Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie zasad współdziałania Związku Spółdzielni Spożywców i jego terenowych organów samorządu spółdzielczego z organami administracji państwowej.

Rada Ministrów zatwierdziła również projekt rozporządzenia, zmieniającego stawki taryfy celnej przewozowej na niektóre towary. W myśl nowego zarządzenia w liczących wypadkach stawki te ulegną obniżeniu, a niektóre z nich zostaną całkowicie zniesione.

W dniu 22 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów



## Chłop pisze sztukę

Czao Hal-Uen pisze sztukę teatralną, zatytułowaną „Zniewa w Eozokli”. Czao jest przewodniczącym kółka literackiego w spółdzielni produkcyjnej „1 Maja” w prowincji Szensi (Chiny). Niektóre jego prace zostały opublikowane przez Wydawnictwo Literackie Ludowe w Pekinie i Ludowe Wydawnictwo w prowincji Szensi.

FOT — CAF

## Słońce, kwiaty, mama i córka...



# KBW

DLA przeciętnego obywatela Polski Ludowej dzień 24 maja 1945 r. był jednym z piętnastu dni, dzielącym go od koszmarnego pożogi wojennej — był dniem radości i rosnącej nadziei, że okres strachu, głodu i śmierci minął bezpowrotnie.

Jednak nie wszystkim obywatelom Polski Ludowej dane było rozpocząć w tym dniu nowe życie. Na rozkaz partii i rządu wielu frontowych żołnierzy z 4 DP i Brygad Zaporowych baonu szturmowego otrzymało zadanie — zaprowadzenia ładu we wnętrzu kraju. Tak powstał Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, jednostka, dla której dzień 24 maja 1945 roku stał się początkiem wieloletniej walki zbrojnej z wrogami wewnętrznymi, usiłującymi za wszelką cenę odwrócić bieg kola historii.

Przed żołnierzami KBW stało zadanie, by współdziałając z innymi organami władzy ludowej — zabezpieczyć życie, miernie i rewolucyjnie zdobyte mas pracujących przed zbrodniczą działalnością band UPA, NSZ, WIN i innych drobniejszych grup zbrodniczych; i wykołobienie społeczeństwa, którzy pod płaszczykiem walki o „wyzwolenie” mordowali i grabili ludność cywilną, działaczy społecznych, żołnierzy i milicjantów.

Fala walki, obejmująca w większym lub mniejszym stopniu wszystkie zakątki naszego kraju — objęła również i teren województwa kieleckiego. Każdy dzień przynosił nowe wiadomości o morderstwach, grabieżach.

Lata: 1945 — 1948 to lata walki, w czasie której zamarto niejedno młode życie żołnierskie. Krwawą KBW-laczką zroszona została Puszcza Kozienicka, lasy i pola Skarżyszcza, okolice Radomia, Włoszczowy.

Dotychczas jeszcze dobrze pamiętają mieszkańcy wsi Dzierżkówek, czy Budki Skarżyszczyckie — walki żołnierzy KBW z bandą „IGLY”, która na tym terenie miała swoje siedzisko. Żołnierze KBW można było spotkać wszędzie tam, gdzie działalność band służyła dorobek ludzi pra-

(Dokończenie na str. 2)

## Kometa Arenda-Rollanda

znikła już na zawsze dla oka ludzkiego

Kometa Arenda - Rollanda przekroczyła już granicę widzialności gołym okiem. Precyzyjny obserwator zjawisk astronomicznych musi się na zawsze pożegnać z jej widokiem, gdyż kometa, jak informowaliśmy, nigdy już nie powróci do naszego układu planetarnego. Oddalając się „góś z zaświatów” znajduje się obecnie w odległości ponad 200 milionów kilometrów od Ziemi. Jedyne astronomowie uzbrojeni w odpowiedzialne lunety będą mogli śledzić lot komety jeszcze przez kilka miesięcy, w zależności od wyposażenia obserwatorium. Szybkość oddalania się komety wynosiła około 4,5 mln kilometrów na dobę. W związku z tym, że w najbliższym czasie oddalająca się kometa, jak informowaliśmy, nigdy już nie powróci do naszego układu planetarnego. Oddalając się „góś z zaświatów” znajduje się obecnie w odległości ponad 200 milionów kilometrów od Ziemi. Jedyne astronomowie uzbrojeni w odpowiedzialne lunety będą mogli śledzić lot komety jeszcze przez kilka miesięcy, w zależności od wyposażenia obserwatorium. Szybkość oddalania się komety wynosiła około 4,5 mln kilometrów na dobę. W związku z tym, że w najbliższym czasie oddalająca się kometa, jak informowaliśmy, nigdy już nie powróci do naszego układu planetarnego.

## Wysokie odznaczenia dla działaczy spółdzielczych kieleccyżny

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej WDK odbyło się plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej ZSS. Podsumowano na nim wyniki produkcyjne PSS za I kwartał br.

Sztandar przechodni Zw. Okr. i PSS zdobyła PSS z Ostrowca, drugie miejsce zajęła PSS Opoczno, a trzecie Radom. Po wręczeniu propozycji przechodniego zarządu PSS Ostrowiec odbyła się uroczystość udekorowania wysokimi odznaczeniami państwowymi działaczy spółdzielczych.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Stanisław Zabicki z Kielc, pionier spółdzielczości w Kieleccyżnie.

Adama Ziłkowskiego, prezesa PSS Ostrowiec odznaczono Złotym Krzyżem Zasługi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Mieczysław Siciński z Pionek, Marceł Wieczkowski z Kosińskich, Stanisław Kwiatkowski z Sandomierza. Wielu innych działaczy odznaczono Brązowymi Krzyżami Zasługi.

## Nadeszły pierwsze maszyny dla fabryki obuwia w Skarżysku

W tych dniach nadeszły do Skarżyska pierwsze maszyny obuwnicze dla uruchamianej tu fabryki obuwia.

W związku z koniecznością przebudowy halu h. stołowej „Giganta”, w której znajdą się pomieszczenia nowa fabryka, termin jej rozpoczęcia przesunięty na lipiec br. Ruszy tu na razie jedna linia produkcyjna, przy której zatrudnionych zostanie ok. 60 osób. Dalsze agregaty zostaną instalowane jeszcze w bieżącym roku.

(b)

## Ponad 30 tys. repatriantów z ZSRR przybyło już w br. do kraju

Do granicznych punktów repatriacyjnych w Przemysłu i Białej Podlaskiej niemal codziennie przybywa kilkuset nowych repatriantów ze Związku Radzieckiego. Łącznie do chwili obecnej powróciło z ZSRR do kraju w br. ponad 30 tys. osób.

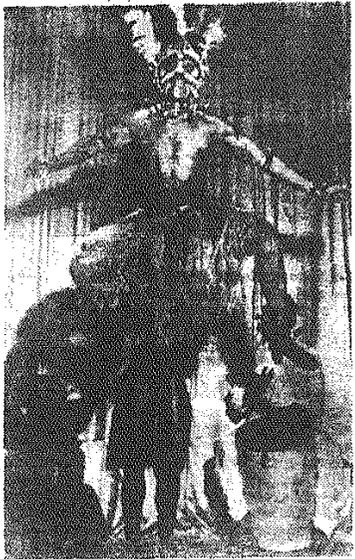
Stosunkowo największy procent przybywających stanowią osoby bez zawodu, wielu jest rzemieślników, rolników i robotników wykwalifikowanych,



Los bywa kapryśny

Mieszkaniec niewielkiej miejscowości w pobliżu Marsylii nabył los loterii państwowej, której ciągnięcie odbywa się zazwyczaj w środę. Nie zorientował się on, że tym razem ciągnięcie odbyło się o dzień wcześniej, ponieważ w środę wypadło święto. Okazało się, że los jaki zakupił ważny jest na kolejne ciągnięcie. Kiedy domagał się w kolekturze zwrotu pieniędzy, nie uszło mu uwagi, że nie chce niechcący zatrzymać swój kupon loteryjny. Na numer, którego chciał się pozbyć, wygrał on w bliźniaczym ciągnięciu 10 milionów franków.

MINISTER



TANCZY

Minister spraw wewnętrznych Gwinyi francuskiej Kefka Fodeba, kierownik słynnych baletów trykańskich, mimo swego wysokiego stanowiska osobiście odaje się sztuce tanecznej...

Bliznięta w oborze

W gospodarstwie rolnika Władysława Tafelskiego we wsi Dobieszewo, pow. Szubin, ocielila się krowa, wydając na świat dwa cielęta.

CIEKAWOSTKI

W nocy z wtorku na środę w amerykańskiej bazie doświadczalnej dla pocisków rakietowych Patrick na Florydzie nastąpił wypadek, w wyniku którego jeden z pocisków został zniszczony. Podczas przygotowań do strzału pocisk zapalił się i uległ zniszczeniu. Przypuszczalnie była to raketa balistyczna typu "Thor".

Ekspedycja australijska na Antarkydzie znalazła pod stosem kamieni pismo i flagę australijską, pozostawioną tam przez australijskiego badacza Huberta Wilkina 18 lat temu. Minister spraw zagranicznych Australii Casey zakomunikował w związku z tym, że Hubert Wilkins brał udział w pierwszej samolotowej wyprawie na Antarkydę, jako młode miejsce w 1928 roku, oraz towarzyszył w wyprawie amerykańskiego badacza Lincolna Ellswortha w 1938 roku.

Mistrzostwa lekkoatletyczne żab

W miejscowości Angels Camp (stan Kalifornia) rozpoczęła się pod koniec maja swobodna rywalizacja w swobodnym rodzaju zawodów sportowych. Będzie to 21. letniokontynentalne mistrzostwa świata żab. Przedstawicielami kraju żab wzięli udział w konkursach wzmocnienia w konkurencji 1000 m. Na mistrzostwa przybywa 500 "zawodniczek" z 15 krajów.

Dia uczczenia Lindbergha

Niedługo minie trzydziście rocznica od dnia, w którym nieznanymi bliżej Charles Lindbergh ze stemi Misouri stał się najświetniejszym człowiekiem swych czasów po dokonaniu pierwszego przelotu przez Atlantyk. Dla uczczenia historycznego przelotu Lindbergha przez Atlantyk, lotnik amerykański mjr. Robinson Risner postanowił ustalić nowy rekord szybkości przelotu przez Ocean Atlantycki. Mimo złych warunków atmosferycznych dokonał on przelotu w ciągu 6 godzin i 40 minut. Risner wystartował na nowoczesnym odrzutowcu Super-Sabz około południa w dniu wtorkowym z jednego z lotnisk w stanie New Jersey a o godz. 18 wylądował na lotnisku paryskim Bourget. Przygotowaliśmy, że dla pokonania delfinowej trasy Lindbergh potrzebał 23,5 godziny.

Żona musi być podobna do siebie

Żelazna paryżanka, pani Vanette - sobla - wszystkie, aby wyglądać jak Brigitte Bardot. Czesła swe blond włosy w kaski ognia, utwierdza talia samo spódnice i bluzeczki, jakiego nosiła aktorka, a nawet naśladowała akcent Bardotki. Jednakże gdy pewnego dnia wróciła ze szpitala, gdzie chirurgurzy - plastycy zoperowali jej nos, upodobniając go do nosa Brigitte Bardot - znalazła na stole w mieszkaniu zastawiony list od męża. Drogą chce mieć żonę, która byłaby podobna do siebie. Jeśli będzie miał ochotę ożenić się z Bardot, może iść do kina. Sądzi, że od dzisiaj tak właśnie będzie musiał czynić. P.S. Kiedy postanowił upodobnić się do Marilyn Monroe, zawiadom mi o tym!



Z ZAKŁADU HISTORII PARTII

Rada naukowa Zakładu Historii Partii przy KC PZPR - powołała decyzją Sekretariatu KC - na pierwszym swym posiedzeniu, które odbyło się w ubiegłym miesiącu wybrała na przewodniczącego członka rzeczywistego Akademii Nauk tow. prof. dr Natalię Gasiorowską, a na zastępcę - członka Komitetu Centralnego PZPR, tow. Ostapę Dusznicką. Sekretarzem Rady Naukowej Zakładu Historii Partii wybrano tow. Henryka Mostecki, pracownika Zakładu Historii Partii. Rada uchwaliła statut Zakładu Historii Partii i omówiła wyistne jego prace. Sekretariat KC PZPR w dniu 2 maja br. na wniosek Rady Naukowej zatwierdził na dyrektora Zakładu Historii Partii przy KC PZPR - członka KC PZPR, tow. Tadeusza Danilewskiego, a na zastępców tow. tow. Janusza Durko i Józefa Kowalskiego.

Aktualny stan prac nad planem 5-letnim

(Dokończenie ze str. 1)

Odpowiedź rządu NRF na list Bułganina

BONN PAP. Minister spraw zagranicznych NRF von Brentano wręczył 23 bm. ambasadorowi ZSHR w Bonn Smitnowowi odpowiedź rządu NRF na list premiera Bułganina z 27 kwietnia br. List ten dotyczył, jak wiadomo, sprawy wyposażenia armii zachodnio - niemieckiej w broń atomową. Jak oświadczył rzecznik rządu buńskiego, treść listu ma być opublikowana prawdopodobnie 24 bm.

Wojewódzki zjazd działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Ostatnio odbył się w Kielcach wojewódzki zjazd działaczy byłych RPTD, CHPTD i TPD. Jakże zadania stawia sobie TPD? - Mówił o tym deklaracja programowa - będziemy jako społeczna organizacja pomagać państwu w oparciu o wiedzę i bogate doświadczenie oświeceniowe pedagogiczne i organizacyjne i prowadzeniu pomocy opiekuńczej i wychowawczej dla dzieci wsi i miast. Podstawowym ogniwem naszego działania jest kolo TPD - wiejskie, blokowe, zakładowe - organizujące się tam, gdzie widać potrzebę jego powstania, gdzie z fałszywą wystąpiła rodzica, działacze społeczni, pracownicy zdrowia czy szkolnictwa. Zwracamy się z gorącym apelem do kobiet, a w szczególności do matek, aby wzięły udział w organizacji i potem w pracy kol TPD. Na zjeździe wybrano piętnastoosobowy nowy zarząd Towarzystwa. Prezesem zarządu został Franciszek Gałęziński, wiceprezesem Stanisław Masztalerz, sekretarzem Marjan Soliwicki.

MODA RUMUŃSKA

10 ton kwiatu konwali - oto przewidywany w tym roku pion zbiorów tego kwiatu w lasach warmińskich - mazurskich. Kwiat konwali jest jak wiadomo cennym surowcem dla przemysłu farmaceutycznego. W lasach mazurskich kwiat ten występuje w niespotykanych w innych rejonach kraju - ilościach. Konwallowe żniwa już się rozpoczęły.

Można obejrzeć zakonserwowaną głowę Yeti

Wychodząca z Nepalu gazeta angielska "The Communist" zamieściła wiadomość, że we wsi Chitanka na pograniczu nepalsko - tybetańskim chłopci przechowują zakonserwowaną głowę tajemniczego "człowieka śnieżnego" Yeti, zabitego przed 25 laty przez jednego z mieszkańców wioski. Chłopci preparowali głowę bestii i przechowali ją przez całe lata na pamięć bohaterstwa czynu owego wieśniaka.

Domy mody w Bukareszcie przygotowały nowe modele na sezon letni. FOT - CAF

ZERWANIE ZAWARTEJ Z NARODEM UMOWY przyczyną obecnego kryzysu rządowego - stwierdza deklaracja Biura Politycznego FPK

PARYŻ PAP. Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło w związku z kryzysem gabinetowym we Francji deklarację, w której przesłucha przed bledami rządu Molleta i wskazuje na jakiejś linii powinna iść polityka kraju. Deklaracja wzywa wszystkich członków partii i wszystkie organizacje partyjne do wykazania

w dobre kryzysu wzmożonej aktywności i przyczynia się w ten sposób do rozwiązania politycznego w skutkach dla kraju i klasy robotniczej.

Deklaracja stwierdza, że rząd Molleta utworzony został bezopiniem na wybrach powszechnych w styczniu 1956 r., które przyniosły zwycięstwo partiom komunistycznej, socjalistycznej i radykalnej, wypowiedziącym się za polityką odprężenia w stosunkach międzynarodowych, za postępowaniem pokojowym i za przywróceniem pokoju w Algierze. Rząd Molleta odrzucił ten program; toteż pierwszą i zasadniczą przyczyną obecnego kryzysu jest zerwanie zawartej z narodem umowy.

W zakończeniu deklaracji podkreśla konieczność wspólnej akcji klasy robotniczej, jednolitego frontu socjalistów i komunistów, skupienia całej energii wszystkich elementów demokratycznych, ro stanie się dźwigni umożliwiającą narodowi przeprowadzenie swej woli.

"Francuska Partia Komunistyczna - głosi deklaracja - oświadcza, że istnieje dziś możliwość rozwiązania kryzysu rządowego zgodnie z życzeniem narodu wyrażonym w wyborach z 2 stycznia 1956 r. Są w kraju potrzebne do tego siły, znajdują się one również w parlamencie. Jeżeli wszystkie partie lewicowe dochowają umowy zawartej z większością wyborców, jaka wypowiedziała się w głosowaniu powszechnym".

Speidel był organizatorem mordu popełnionego na królu Aleksandrze i francuskim ministrze Barthou

BERLIN PAP. "Neues Deutschland" z 23 maja publikuje na podstawie dokumentów znajdujących się w posiadaniu redakcji dane o kulish mordu dokonanego 9 października 1934 roku w Marsylii na królu jugosłowiańskim Aleksandrze i francuskim ministrze spraw zagranicznych Barthou. Z dokumentów tych wynika bezspornie, że organizatorem mordu dokonanego przez członka terrorystycznej organizacji faszystowskiej "IMRO" był Speidel.

Likwidacja bandy włamywaczy ze stacji Kielce-Herby

W ostatnim okresie niemieci co kilka dni postarali milicję i Służbę Ochrony Kolei w Kielcach i w Skarżysku notowały wypadki kradzieży z wagonów kolejowych. Głównymi przestępcami w bandach, cukier, miodo, prątki elektryczne, stal walczona i narzędzia rolnicze. Według wszelkich przypuszczeń na szlaku granowała doskonale zorganizowana grupa włamywaczy. Świadczył o tym chociażby fakt, że milicja mimo dużych wysiłków nie mogła ustalić nawet miejsca, gdzie istnowano wagony.

Umiejscowienie zorganizowana obserwacja szlaku kolejowego między Kielcami-Herbami a Skarżyskiem długo nie dawała rezultatów. Wreszcie natrafiono na trop. W okolicy perku towarowego Kielce-Herby milicjanci zatrzymali kobietę z większą ilością mydła. Następnego dnia w Skarżysku w jednym z składów połączonych z wagonami wsiadano do wagonu i mydłem po kilku dniach śledztwa przesłuchano pięć osób. Są to pracownicy PKP zatrudnieni na stacji Kielce-Herby: Tadeusz Czechowicz, Jan Banasik, Mieczysław Spurek, Julian Morag i Józef Gunter.

Po przeprowadzeniu rewizji, znaleziono u nich znaczne ilości skradzionego masła z beczek, cukru, prasieci, reszdy wojskowych, oleju jadalnego oraz stali walczanej na sumę ok. 40 tys. złotych. W czasie śledztwa przyniesli się oni do 19 wagonów do wagonów.

POSIEDZENIE Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

nizacji Pracy konwencje dotycząca zatrudnienia kobiet przy pracach pod ziemią we wszelkiego rodzaju kopalniach. 4) Podpisana w Paryżu dnia 12 października 1955 roku konwencje dotycząca międzynarodowych zagadnień prawnych.

Rada Państwa powołała na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego obywateli: Aleksandra Bachracha, Mieczysława Dobromskiego, Henryka Kempisty, Jerzego Majewskiego, Władysława Ostrowskiego i Stanisława Piawskiego, na stanowisko sędziego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych obywatela Romana Garlickiego, na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich 31 osób, oraz na stanowiska sędziów sądów powiatowych - 27 osób.

Ponadto Rada Państwa rozpatrzyła sprawę dotyczącą zezwolenia na zmianę obywatelstwa polskiego.

Obrońcy wnoszą o uniewinnienie prof. Tarwida

22 bm. - w 15 dniu procesu Kazimierza Tarwida głos zabrali obrońcy: adw. adw. Krzysztofowicz, Biejał i Maślanko.

Adwokat Krzysztofowicz rozpoczęła swe przemówienie od stwierdzenia, iż w jej przekonaniu oskarżony jest niewinny. Podkreślając postulatowy charakter procesu, mówiła ona iż zarówno śledztwo jak i przewód sądowy w jej mniemaniu nie dostarczyły żadnych dowodów winy prof. Tarwida.

Kończąc, adwokat Krzysztofowicz wniosła o uniewinnienie prof. Tarwida.

Zarządka, którą prokurator i rzecznicy powództwa ewidentnie uznają za rozwiązana - sprawa śmierci Teresy Tarwid - pozostała nadal tajemnicą. A Teresa zabrala te tajemnice ze sobą" - oświadczył m.in. w swym przemówieniu dr hab. Biejał. Polonizując z rzecznicami powództwa i prokuratury - obrońca powiedział, że jego zdaniem śledztwo w sprawie Teresy przeprowadzone zostało nieudolnie, posiadało wiele luk i niedokładności, których już dziś wyjaśnić nie sposób. Adwokat Biejał wniósł o uniewinnienie Kazimierza Tarwida.

Ostatni zabrał głos adw. Maślanko. Jego zdaniem - proces prof. Tarwida jest jedną z najtrudniejszych spraw, jakie zdarzyły się w czasie jego praktyki adwokackiej. Są tylko spostrzeżenia - stwierdza obrońca - są domysły i plotki - dowodów jednak w tej sprawie brak. Zdaniem adw. Maślanko, niedopatrzenia w początkowej fazie śledztwa utrudniają bardzo możliwość obrony oskarżonego.

Egipt będzie domagał się od Anglii reparacji wojennych

RZYM PAP. Egipt będzie się domagał stek milionów dolarów z tytułu strat poniesionych wskutek inwazji - pisze agencja United Press w związku z rozpoczęciem się 24 bm. rozmowami handlowymi między Egiptem a W. Brytanią. Rozmowy te miały się rozpocząć w czwartek, ale zostały odroczone o jedną dobę prawdopodobnie na żądanie Egiptu. Przedstawiciele obu krajów przybyli do Rzymu 23 bm.

Władze brytyjskie odmawiają wszelkich informacji na temat przyszłych rozmów zaznaczając, iż są one "wyjątkowo delikatnej natury", ponieważ oba kraje nie utrzymują stosunków dyplomatycznych.

UWAGA - miłośnicy fotografii

W koszek "Ruch" ukazało się masowe wydawnictwo fotograficzne pt. "Młard Przejścia" oparte na zdjęciach z podróży polskiej delegacji rządowej z premierem Cyrankiewiczem na czele do krajów Azji. Materiał zawiera kilkadziesiąt fotografii ilustrujących historię, zwyczaje, kulturę, rękobitki i życie 7 krajów azjatyckich.

Adenauer udał się do USA

BONN PAP. - W dniu wczorajszym kanclerz NRF Adenauer udał się z półroczną oficjalną wizytą do St. Zjednoczonych. Spotka się on z prezydentem Eisenhowerem i sekretarzem stanu Dullesem.

Tematem rozmów między przywódcami NRF i USA będą wglądne problemy obecnej sytuacji międzynarodowej "jak rozbrojenie i bezpieczeństwo a także zjednoczenie Niemiec i wyposażenie armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową.

Agencja Reutersa podaje, że podróz ta ma dla kanclerza Adenauera istotne ważne znaczenie. Ma on nadzieję, że St. Zjednoczone udzieli poparcia jego polityce co byłoby dla niego wielką pomocą podczas kampanii wyborczej do Bundestagu w wrześniu br.

KBW

(Dokończenie ze str. 1)

cy. Żołnierz KBW trwał na posterunku bez względu na to, czy to była noc czy dzień - pogoda czy deszcz, burza czy zawała śnieżna.

Po dziś dzień w pamięci żołnierskiej pozostają żywe postacie: pułkownika Wnukowskiego, - bestialsko zamordowanego wraz z żoną przez bandę "IGLY" na szersze uliczki. Żywo stały w pamięci - małańka postać kaprala Balcerzaka, szeregowego Rusznicy i wielu innych żołnierzy, którzy zginęli od kul bandytów.

Na swej twardej, żołnierskiej drodze żołnierz KBW spotykał się z wyrastami uznania i podzięk za trud i przelaną krew. Po dziś dzień, w archiwach kieleckiej jednostki KBW znajdują się listy od ciałych gromad i od poszczególnych mieszkańców, zawierające słowa podziękowania za oswobodzenie okolicy od bandyckiego terroru.

W trudnym okresie utrwalania demokracji ludowej i doniosłych reform społecznych, żołnierz KBW dobrze służył się Ojczyźnie. Głębokie powiązanie z ludem żołnierz KBW znalazło w chwili przelomu w dniach Polskiej Północy, że KBW stanął z miejsca po stronie odnowy życia politycznego i gospodarczego kraju. Jednostka KBW "Ziemie Kieleckie" w tych derzających dniach poparła gorąco program VIII Plenum KC.

pplk. Fr. DWORAKOWSKI

# KIELCE znów zostały zdystansowane

Wszyscy wiemy o odkryciu w Polsce złóż siarki, które będą eksploatowane w najbliższej przyszłości i po których się wiele spodziewamy dla naszej gospodarki. Rejon siarkowy, położony po obu stronach Wisły stanął się w przyszłości kombinatem, który musi być jakoś zaplanowany (osiedla i związki z nimi placówki usługowe). Komitet Urbanistyczny i Architektury w Warszawie rozstrząsał niedawno tę sprawę i wypowiedział się za powierzeniem opracowania tego planu kieleckiej pracowni urbanistycznej, która stanowiłaby trzon ka-

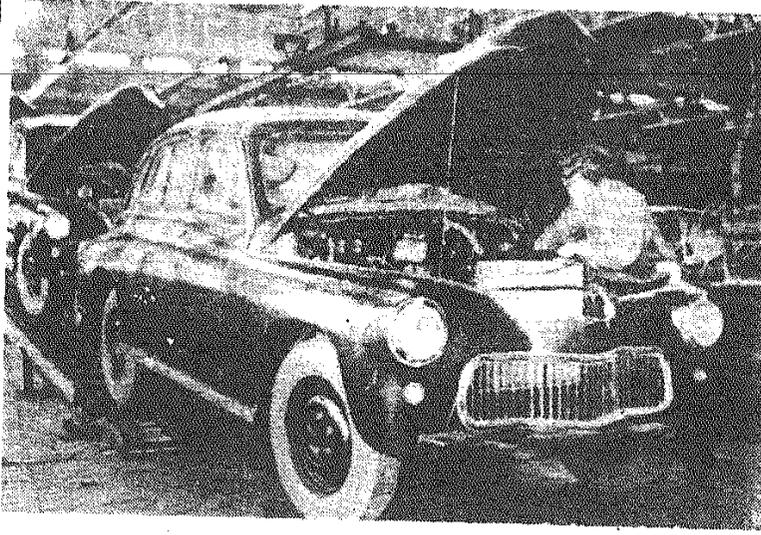
drowy, powiększony o szereg nowych sił.

Nowa pracownia mogłaby mieścić się w Sandomierzu, ewentualnie w Kielcach, przy rozporządzeniu odpowiednimi środkami komunikacji. Powstałyby tam plany kombinatu siarkowego, z tym, że byłoby też zaczątek planowania całego rejonu. Na pracownię tę państwo przeznacza 600.000 zł rocznie.

Ale... Powtórzyła się ta sama historia, która w Kielcach miała miejsce już nieraz, przy innych okazjach. Zanim nasze władze terenowe zaczęły namyślać się, czy w ogóle da się przewyżyć trudności lokalowe — Rzeszów ofiarował piękny lokal na nową pracownię, dał mieszkanie architektom, zapewnił stały środek lokomocji i tam właśnie powstanie ośrodek planowania kombinatu, a z Kielc odplynęło 600.000 rocznie wraz ze związanymi z tym konsekwencjami dla naszego terenu.

Niechęć do przewyżczenia rzekomo nie pokonywanych trudności i brak śmiałości inicjatywy nie dają nadziei, że Kielce przestaną kiedyś wlec się w ogonie miast wojewódzkich.

SHM



Od 1 maja br. ruszyła w FSO na Żeranlu produkcja zmodernizowanych „Warszaw”. Od 10 maja z taśmy testowej schodzą już wyłącznie nowe „Warszawy”. Posiadają one wyższą moc silnika (dotychczas 50 KM, obecnie 55 KM) przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia paliwa do ok. 12 litrów na 100 km. Maksymalna szybkość — 115 km na godz. Równocześnie zmieniono na bardziej nowoczesną maskę samochodu oraz przeprowadzono szereg drobnych zmian w wyglądzie zewnętrznym i wykończeniu wewnętrznym samochodu.

Na zdjęciu: Kazimierz Ptasiński przeprowadza montaż instalacji elektrycznej nowej „Warszawy”.  
CAF — fot. Baranowski

## NOTATNIK KULTURALNY

### NOWA SZTUKA ZAGÓRSKIEGO

Jerzy Zagórski, wybitny poeta, współautor znakomitego „Święta Winklerieda” ukazał ostatnio nową sztukę, noszącą tytuł „Olimp i ziemia”. Sztuka napisana pokonnym wierszem, jest — jak twierdzą ci, którzy zapoznali się już z tekstem — niezmiernie ciekawa pod względem formalnym i treściowym. Należy przypuszczać, że jest to wprawdzie zainteresowanie się niebawem tym utworzem. A wtedy, kto wie, może znów będziemy mieli do czynienia z „wydarzeniem teatralnym”, w które ostatnio nasze życie kulturalne bynajmniej nie obfituje.

### PUBLICZNOŚĆ CONTRA IONESCO

Szeroka publiczność nie ma na ogół zbyt wielkiego zrozumienia dla eksperymentu i nowatorstwa w sztuce. Rzadko jednak daje swoim uczuciom wyraz tak dobitny, jak stało się to w jednym z niemieckich teatrów w Darmstadt, w czasie premiery sztuki Ionesco „Ofiara obowiązków”. Dozjelo tam do największego w Niemczech powojennych skandalu teatralnego: publiczność uniemożliwiła granie sztuki, szczerząc groźne okrzyki i puszczając epitet, nie nadające się na ogół do druku. Na sali zasiadali tylko nieliczni goście, wśród nich niektórzy recenzenci teatralni, którzy zresztą bardzo pozytywnie ocenili przedstawienie, krytykując raczej obyczaj publiczności.

### ARTYSCI — AMATORZY DO MONTE CARLO

W kwaterze Monaco odbywał się w sierpniu br. festiwal artystów — amatorów, w którym udział wzięli artyści z czterdziestu krajów. Chociaż nasz ruch amatorski przetrwał ostatnio ostry kryzys, być może nie od rzeczy byłby projekt bliższego zainteresowania się tą imprezą. Okazałoby się natomiast, że nasze zespoły amatorskie nie są bynajmniej tak złe, jak się nam to obecnie wydaje.

### UZDRAWIAJĄCA OPERACJA

Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło decyzję przywrócenia od 1.8. br. sezonów w operach i operetkach. Po wielu latach zrezygnowano, że istniejąca od sześć lat na całym świecie system prowadzenia teatrów zapewnia najlepsze ich funkcjonowanie. W związku z wprowadzeniem sezonów postanowiono, zgodnie z życzeniem wszystkich dyrektorów oper i operetek, automatycznie wywymusić pracę wszystkim solistom-wokalistom. To radykalne cięcie jest niezbędne dla udrożnienia od lat zatkanej sytuacji kadrowej oper i operetek. Stworzono wreszcie dyrektorom możliwość skompletowania sobie takich zespołów, które zagwarantują odpowiedni poziom artystyczny. Operacja, jak operacja — rzecz nieprzyjemna, ale uzdrawiająca.

# ON JEST ON PRZECIWI

MĘCZYŻNA skrzywił się niemilosernie i ciężko siadł na lawce. Po chwili wolnym ruchem zaczął rozsmarowywać ciężkie półbuty. Błogosławił je na głos. Błogosławił je — przyjemnie, co? Lżej panu? — zagadnąłem.

Ocknął się z błogiego stanu. — O, proszę pana, to męka w taki upał w butach chudzie.

— Na kanikule najlepsze są sandaalki.

Nie wiedziałem, że słowami tymi wywołam burzę.

— Coś pan! — zaczął krzyczeć. — Spróbuj pan dostać sandaalki! Serne marzenia. To jest ten nasz handel społeczny. Szlag by ich trafił! Latem narzeczni sprzedają...

Dla mnie, panie szanowny, rachunek jest prosty. Chodzę w takich skwar w butach, które kosztują mnie coś z 500 zł. Niszczy je. Jesienią będę musiał pomysłować o nowych. A mógłbym teraz w sandaalkach latać, nie? Niech kosztują 200 zł. Robię oszczędność? Robię. Podwyższam sobie w ten sposób pensję! Podwyższam. I państwo do tego nie dokłada. To tylko na przykładzie głupich sandaalków. Proste, nie? Ale co ja robię, że jeszcze nie brak bękartów na odpowiedzialnych stanowiskach. A swoją drogą, panie szanowny, to cholernie jestem ciekaw, dlaczego nie ma sandaalków?

NIE, spółdzielnie szwenske nie robią na ogół sandaalków. Produkują buty.

— Dlaczego? Brak towaru?

— Nie, Skądże znowu. Mamy pełne magazyny surowca na sandaalki. Jest to, rzecz jasna, skóra pośledniejszego gatunku, ale właśnie takiej trze-

ba na sandaalki. Brak nam natomiast surowca na półbuty. Z tym mamy poważne kłopoty.

— Teraz już nie nie rozumie. Obłędnie zapotrzebowanie na sandaalki, surowiec jest, a produkuje się półbuty, cięższe się latem mniejszym popytem, na które w dodatku nie ma surowca. Czarna magia.

— Nie tyle czarna magia ile cennik z dnia 15 lutego 1953 r. podpisany przez wicedyrektora Departamentu Cn Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — Aleksandra Ruszkowskiego. My, jako Wojewódzki Zarząd Spółdzielni Pracy jesteśmy w tym wypadku bezradni. Szywane koszyki wytwarzania określają zarobek szweca, produkującego sandaalki na 1740 zł. za 8 godzin a przy półbutach 4620 zł. Spróbuj pan namówić w tym wypadku spółdzielnię, żeby robiła sandaalki. Szwecy nożami przegonią. I tak w pierwszym kwartale tego roku odeszło od spółdzielczości w naszym województwie około 300 dobrych szweców. Będą sandaalki, jak zmieni cennik.

— Czyli, jak szwecy przy ich produkcji więcej zarobią. A tu się wiąże po pierwsze — z dość dużą sumą w skali krajowej na podwyższenie płac szwecom, a po drugie — z podrożeniem sandaalków.

— Takie rozumowanie nie wytrzymuje krytyki. Szwecy więcej zarobią na sandaalkach, ale w ogóle pensja im się nie podniesie, bo zarabiał będą tak samo, jak dzisiaj, produkując inne asortymenty. Jeżeli zaś chodzi o podwyżkę ceny szweców, to będzie ona nieznamna, sądzię, że nie przekroczy 30 zł. A to są zawsze klientowi o płacy, bo albo zdziera z niego prywatny szwec, albo latem chodź w drogim obuwiu i niszczy je. Ale głowa muru nie przebijesz. Na każdej naradzie o tym mówimy. Oto postanowienie ogólnokrajowej rady spółdzielców, która odbyła się 17 maja 1953 r. z udziałem paru wice-ministrów: „Ministerstwo Handlu Wewnętrznego powoła komisję z udziałem czynników zainteresowanych dla przeanalizowania obecnie obowiązujących cen obuwiu spółdzielczego”. Mija akurat rocznica.

GROMNIE było moje zdumienie, gdy zobaczyłem kil kudziesiątych szweców spółdzielni „Przełom”, w Kielcach, mozących się nad zimowymi filcami.

— O zimie myśl już latem. — zażartował ktoś.

— Święta zasada. Tylko czy o lecie myślecie w zimie?

— Nie, jeżeli mamy być szczerzy to uciekamy od wszelkiej produkcji ujętej w cenniku sztywnych kosztów z roku 1953, a szczególnie zaś od sandaalków. Filce nie są objęte tym cenni-

kiem. Przyjeśliśmy więc zamówienie z radością. Każdy chce zarobić. Zaraz panu obliczę kiedy opłacaloby nam się robić sandaalki.

— O, proszę bardzo, wtedy, gdy koszty wytwarzania wyniosłyby 4330 zł, a nie jak obecnie 2175 zł. Przy naszej propozycji szwec zarobiłby 3480 zł, a cholewkarz 670 zł. Para sandaalków podrażałaby około 30—40 zł. Jeżeli pozostanie stary cennik, sandaalków nie będzie. Nawet przemysł państwowy nie opłaci się produkować ich.

JA jestem prywatnym szwecem — moja dewiza jest — „klient mój pan, klient mój pan i wymaga”. Mogę robić sandaalki, jeżeli ktoś zamówi. Proszę bardzo, nawet chętnie. Latwiej o łowar. Ale u mnie para kosztowałaby około 400 zł. Rozumie pan, muszę czeladnikowi za szycie zapłacić. Ale na dobrą sprawę maszynową i ma sowa produkcja sandaalków powinna zająć się spółdzielczość pracy. Mnie nie stać na maszynę. Najważniejsza z nich nazywa się dublerka.

I znowu Wojewódzki Zarząd Spółdzielczości Pracy.

— To racja. Maszynowo najlepiej robić sandaalki. Tylko tragedia polega na tym, że nie ma takich maszyn. Dublerka przetrzymuje jedynie sandał, prócz tego musi być siedem innych maszyn. 12 ludzi może na nich wykonać 300 par dziennie. Takiego zespołu nie ma w całym województwie.

— A nasz przemysł produkuje takie sandalciane maszyny?

— Chyba nie.

Jest w Kielcach Oddział Krajowego Zw. Spółdzielni Skórzanych z siedzibą w Krakowie. Normalni, kiełcecy spółdzielcy nazywają ten związek pluskwą na organizmie spółdzielczym.

— Dlaczego?

— A, bo to jest nonsens. Utworzono jakąś uprzywilejowaną klasę spółdzielców, lepiej płatnych, lepiej zapożytych w surowiec. Moby tam są lepsi fachowcy, ale to nieprawda. Przecież tam są szwecy z naszych spółdzielni, ba całe nasze placówki włączone do tego związku. Ma on w całej Polsce swoje oddziały i warsztaty. Proszę sobie wyobrazić, ile kosztuje takie centralne zapożytywanie i kierowanie tymi placówkami z Krakowa. Robią tylko dla „Galluxu”, PDT i ponoc na eksport. Tak, jak myśmy tego nie potrafili.

Polażem do Krajowego Związku.

— Sandaalki robicie?

— Nie, nie robimy.

— Dlaczego?

— Bo nikt ich u nas nie zamawia.

Z miejscowego telefonu dzwonił do dyrektora PDT w Kielcach.

— Dyrektorze czy potrzebujecie sandaalki?

— Oczywiście. Męskie, damskie, a szczególnie dziecięce.

Przyjmujemy z miejsca każdą ilość. Choćby 10 tysięcy par. Rozjeżdżą się w trymiga. Mielidmy 200 par od rzemieślnika a

Radomie po 130 zł. Zniknęły w ciągu godziny.

— No więc? — pytam pracownik Krajowego Związku.

— My nie otrzymujemy bezpośrednich zamówień. Przychodzi one do nas z Krakowa.

— A jakie są u was sztywne koszty wytwarzania na sandaalki?

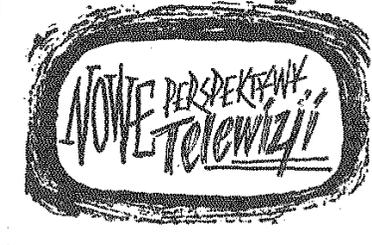
— Nie mamy ich w ogóle, bo od lat nie zajmujemy się taką produkcją.

— Czy sandalek nie może być elegancki i solidnie zrobiony?

— Może...

Tak więc postarałem się odpowiedzieć cierpliwemu panu z laweczki parkowej na dręczące go pytania. Miał częściowo rację. Wszystkie przemawia za sandaalkami — i gorące lato, i mnogość surowca i popyt i taniość i wreszcie szwecy, którzy osobiście nie nie mają przeciwko nim. Jednym słowem wszystko jest za, tylko ON — CENNIK JEST PRZECIWI. Co będzie jeżeli cennikowi że chce się zmusić całe społeczeństwo do chłodzenia latem w narciarkach? Przecież ON jest n a j s i l n i e j s z y !

J. GLEBOCKI



W przeciwieństwie do radia, które w pierwszej fazie swego istnienia miało wyłącznie praktyczne zastosowanie — choćby we flocie — telewizja od razu wystarowała jako sztuka — sztuka rozrywki. Dopiero od niedawna okazało się, że może ona mieć i wiele szersze i bardziej wszechstronne zastosowanie.

Ostatnio brytyjscy wynalazcy sprzętu radiowego, z myślą o zastosowaniu telewizji w przemyśle, skonstruowali kamery telewizyjne niewielkich rozmiarów i o wiele lżejsze od normalnie produkowanych.

Przy pomocy takiej aparatury pracownicy naukowi mogą bezpiecznie śledzić tak niebezpieczne procesy, jak np. reakcje atomowe czy też prace w odlewniach stali, gdzie wysoka temperatura, oślepiające światło, dym i wylizywność uniemożliwiają przeprowadzanie doświadczeń.

W Londynie, w siedzibie jednego z największych brytyjskich prywatnych banków, obserwowałem ciekawie i dowcipnie zastosowanie małej kamery telewizyjnej. Bank ten posiada oddziały rozróżnione w wielu wsiach, co sprawia, że

# Zanim zapal ostygnie...

Do niedawna toczyła się na łamach gazety zażarta dyskusja na temat Panoram. Sprowadzić ją do Kielc, czy nie sprowadzić? Wydać na ten cel parę milionów czy nie wydać? Problem ten rozstrząsano zawzięcie, używając przy tym tegich argumentów. Jedni, że za przyskaniem Panoram Racławickiej dla Kielc przemawiają argumenty natury historycznej, narodowej, kulturalnej i gospodarczej. Drugi, że szkoda pieniędzy, bo jeśli chodzi o stronę artystyczną, to Panorama nie przedstawia szczególnych wartości, a jako pamiątka historyczna ma znaczenie ogólnonarodowe, jeśli zaś tak, to równie dobrze ona pozostać we Wrocławiu, a gospodarzowi Kielce można ratować w inny sposób (chodzi o atrakcja przyciągające turystów). Dyskutowano, jak się już wyżej rzekł, zaciekle i permanentnie przez jakiś okres czasu, a potem wszystkie przychoclo. Milczenie wcale nie znaczy, że ci lub tamci zostali przekonani. Ewentualnie sprawa i trochę osobliwych urzędów, do których oficjalnie nikt się nie przynaję. Inna rzecz, że decyzyja należała do kogo innego. Jeszcze nie zapadła.

Oglądałem pismo, jakie Spółczny Komitet Pozyskania Panoram Racławickiej dla Kielc (co za długa nazwa!) wystosował do Prezydium Rządu. Widnieje pod nim około pięćdziesiąt podpisów złożonych przez osoby prywatne i instytucje. W ślad za owym listem wybrała się w Warszawy delegacja, która prawdopodobnie otrzymała decydującą odpowiedź: tak lub nie. Wszystko jednak wskazuje na to, że Panorama pozostała we Wrocławiu. Tam już zupełnie na serio zaczęto prace konserwatorskie i w tej chwili przygotowuje się rotunda. A za tym, żeby Panorama właśnie tam pozostała, przemawia wiele względów. Nie będzie więc w tym nic dziwnego, jeżeli petycja naszej delegacji spotka się z odmową. Trzeba się do tego przygotować.

Ale nie na tym koniec. Pozostaje jeszcze inicjatywa, z jaką swojego czasu wystąpiły niektóre kieleckie zakłady pracy, zobowiązując się do zrobienia tego lub owego przy ewentualnym lokalizowaniu Panoram. Zgłoszenia, w liczbie dwudziestu, opiewają mniej więcej na: 9730 godzin bezinteresownej roboty, 50 roboczogodzin ciagnika z przyczepami, 300 zł, 100 ton kamienia budowlanego i 10 (ton wapna, dostarczone w razie potrzeby pewnej ilości żużlu, wykonanie (za minimalną opłatą) konstrukcji stalowych, przygotowanie dokumentacji technicznej i wykonanie części instalacji sanitarnych. Tyle, nie biorąc pod uwagę nie określonych liczbowo deklaracji dotyczących pracy i pomocy w materiałach. To już jest na pewno coś, z czym można zacząć. Ale, ale... Co się stanie z ta inicjatywą, kiedy naprawdę okaże się, że Panoram w Kielcach nie będzie? Pytania wprawdzie zaskakujące dla wszystkich przekonanych o odwrotnym obrocie sprawy, niemniej jednak konieczne.

Czy możemy sobie pozwolić na to, aby w razie nieaprobujących okoliczności powiedziane „trudno” i zrezygnować lekką ręką z tego, co powyżej przedstawiono? Nie! Przypuszcmy, że nie udało się z Panoramą. No cóż, bywa. Ale przecież odwołanie ruchu turystycznego i troska miejscowych władz o estetykę miasta nie powinny się opierać li tylko na fakcie, że będziemy mieć Panoramę. To są rzeczy oczywiste. Pewnie, że Kielce i tak będą ciekawym, jakiegokolwiek szerszego oddechu i napływu turystów przynosiącym za sobą pieniądze, ale taka sprawa można załatwić niekoniecznie przy pomocy wyżej wspomnianego obiektu. Tyle jest innych sposobów.

Nie mam pod ręką gotowych propozycji. To jest sprawa wymagająca dokładnego przemyślenia i zbadania możliwości. Może powinno to być odpowiednio, nowoczesne schronisko turystyczne, hotel, muzeum partyzanckie, czy wreszcie inacej wyglądające samo miasto, pozabawione obcych bruków? Jedno natomiast jest pewne. Owa inicjatywa zakładów pracy trzeba koniecznie wykorzystywać do celów unatrakcyjnienia miasta i jego okolic. Tej sprawy nie należy zaprzestać. Okazja, jaka w tej chwili się nadarzyła jest nie lada gratką dla Kielc, która tylko trzeba umiejętnie i z odrobiną rozsądku wykorzystać. Powinna się opłacić.

Pozostaje więc tylko czekać na ostatnią decyzję co do Panoram, a potem ewentualnie z miejsca zabrać się do roboty, zanim zapal ostygnie.

Z. N.

personel musiał pokonywać wiele trudności przy telefonicznym czy też telegraficznym sprawdzeniu stanu rachunków swych klientów. Dyrektorzy uznali, że dokonywanie tych czynności przy pomocy dalekopisu na odległość, choć pożyteczne, wymaga zbyt wiele czasu.

„Stosując prywatne połączenie telewizyjne — powiedział mi jeden z dyrektorów — jesteśmy w stanie dokonać natychmiastowego sprawdzenia stanu rachunków klienta i zszeregować się z wszystkimi najdrobniejszymi nawet dokumentami. Wystarczy tylko, aby urzędnik z dalekiego oddziału podsunął potrzebne materiały pod telewizyjną kamerę”.

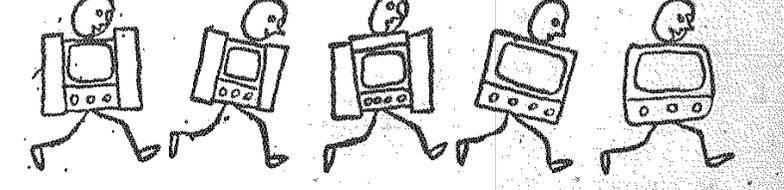
Telewizja może pomóc przy leczeniu oczu. Otóż w szpitalu św. Tomazusa w Londynie 27-letni inżynier, Peter Styles, wespół z chirurgiem-okulistą, Haroldem Ridleyem, skonstruował dla celów leczniczych oftalmoskop telewizyjny. Odbywa się to w

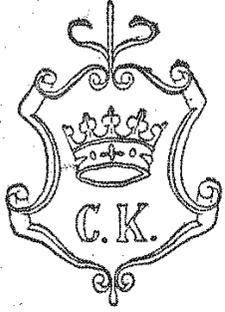
ten sposób, że pacjent patrzy na ruchomą, świetlną plamę rejestrującą na ekranie telewizora stan siatkówki — wewnętrznej powłoki oka. Zbędne już jest wtedy oświetlenie światła zwykłego oftalmoskopu, a specjaliści zebrani przy ekranie mogą się wspólnie konsultować, co przy używaniu zwykłego przyrządu jest niemożliwe.

Studenti dzięki ekranowi telewizyjnemu mogą bacznie śledzić pracę operującego chirurga unikając toku, jaki zazwyczaj w takich wypadkach panuje na sali operacyjnej.

„Ale nie tylko w służbie życia telewizja ma tak doniosłe znaczenie, można ją też zaprzęgnąć w służbę zniszczenia. Niewątpliwie, nie obejście się bez telewizji przy konstruowaniu i zdalnie kierowanych rakiet, w których głowicach siołczych jest mała kamera telewizyjna.

(a. m.)





PIĄTEK, 24 MAJA 1957 R.

CO, GDZIE, KIEDY?

KIELCE
TEATR
TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO - „Dama z kameliami” - A. Dumasa (godz. 19.15).
KINA
„MOSKWA” - „Ganga” - film prod. hinduskiej. Początek seansów o godz. 14, 15, 18 i 20.
„WARSZAWA” - „Bura mistryniona” - film prod. francuskiej, dowolony od lat 16. Początek seansów o godz. 14, 15, 18, 19, 20.
„ROBOTNIK” - „Smierć rozrywką” - film prod. hiszpańskiej. Początek seansów o godz. 17 i 19.
KINO „LETNIE” - „Wróg publiczny Nr 1” - film prod. francuskiej. Początek seansów o godz. 20.15.
MUZEUM - stałe zbiory. Wystawa - St. Żeromski.

AFTEKI
Apteka Spółeczna Nr 10 - ul. Św. Kiewitza 18.
SKARZYŃSKO
KINA
„WOLNOŚĆ” - „Pan kapitan i jego bohater” - film prod. NRF.
„MIR” - „Tajna drukarnia” - film prod. jugosłowiańskiej.
„ZWIĄZKOWIEC” - nieczynne.

RADIO

PROGRAM I
7.10 Wesołe melodie i piosenki. 7.45 Gwiazda dla drużynowych. 8.00 Przegład prasy. 8.15 Program dnia. 8.20 Muzyka operetkowa. 8.35 Muzyka i Aktualności. 8.50 Przerwa. 11.50 Program dnia. 12.30 Kronika kulturalna. 13.00 Radziecka muzyka ludowa. 13.25 „Fala 56”. 13.40 Utwory fortepianowe. 14.00 Audycja szkolna dla klasy I i II. 14.30 Magazyn muzyczny. 15.16 Korespondencja z krajów. 15.20 Korespondencja z zagranicą. 15.30 Korespondencja z zagranicą. 15.40 Radziecka muzyka ludowa. 15.50 Radziecka muzyka ludowa. 16.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.15 Orkiestra rozrywkowa. 17.35 Piosenki śpiewają: Y. Giraud i F. Sandon i inni. 18.00 „Biedni ludzie” - ode. powieści T. Dosztoiewskiego. 18.20 Magazyn wiadomości technicznych. 18.35 Melodie śpiewane. 19.05 Radziecka muzyka ludowa. 19.30 Muzyka. 20.00 „Prasie Jaru” - koncert symfoniczny. 22.00 Rozważania o współczesności. 22.15 „Ze swiatu jazzu”. 22.45 Muzyka na dobranoc. 23.00-23.10 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM II
8.15 W rytmie walców. 9.36 Czajkowskiego. Fragmenty z III symfonii orkiestrowej G-dur opus 55. 9.50 Audycja szkolna dla klasy VI. 9.50 Dla przedziału 10.00 „Smierć kawalera” opowiadanie A. Schmittlera. 10.20 Poranny koncert symfoniczny muzyki romantycznej. 12.20 Przerwa. 15.05 Program dnia. 15.10 „Swojskie melodie”. 15.30 Dla dzieci. 16.00 Młocna. Wiersze melodie. 16.15 Melodie taneczne. 16.30 „Kto walcy z powodzią”. 17.30 Czajkowskiego. „Hamlet” - uwertura fantasia. 17.10 Muzyka taneczna. 17.40 „Na warszawskiej fał” - 11.00 Koncert solistów. 18.35 Muzyka i Aktualności. 19.00 Koncert jazzowy. 20.20 Kronika sportowa. 20.45 „Melodia Abhard” - słuchowisko. 22.15 Wzroczona audycja kameralna. 23.45 Muzyka taneczna. 23.50-24.00 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM LOKALNY
15.00 Program dnia i komunikaty. 17.40 Kielceki Dziennik Radiowy. 17.50 Kronika sportowa. 19.05 „Kiedy KWB maszeruje” - audycja w opracowaniu Waldemara Korzyby.

Optymistycznie
Przewodniczący jednego z kieleckich komitetów blokowych pisał się od miesiąca, że blisko rok cały przy Placu Partyzantów 9 i 10, przy Wesołej 20, Sienkiewicza 18 i Moniuszki 23 leżą gruzy po-MPRB-owskie i gdzieś tam zawalono wejście do piwnic.
Co się plekie? Trzeba trochę optymistycznie patrzeć na życie, wtedy obok ziemi i ziemskich instytucji (MPR-B, MZEM) dostrzeże się... no, no, jak to mówią prawdziwi optymiści, różowa przyszłość.

HANDEL-REKLAMA-ESTETYKA

Dekorujemy wystawy sklepowe

Wystawy sklepowe są jednym z elementów estetyki miasta. Znacze to? - No to... posłuchajcie. Należycie ktoś się dla sprawy zainteresował, wprowadził do strony handlu, ale w tym wypadku reklama handlowa idzie - a przynajmniej powinna iść - w parze z estetyką.

Woj. Zarząd Handlu zwrócił się do podległych sobie przedsiębiorstw MHD, Delikateryj i Galuks z propozycją, ażeby wezwali swoich dekoratorów z całego województwa do udekorowania kilku kieleckich wystaw i sklepów, w ramach konkursu. Dla zwycięzcy wyznaczono 3 nagrody (500, 450 i 300 zł). Jury, złożone z artystów, przedstawicieli zw. zawodowych oraz Woj. Zarządu Handlu, przyznało 4 nagrody (w tym 2 pierwszej) oraz jedno wyróżnienie. W naszych warunkach zupełnego braku zrozumienia dla nowoczesnych form dekoracji, trzeba było iść na pewien kompromis i stosować kryteria inne niż w wielkim mieście. Zarówno przedstawiciele handlu jak i publiczność niechętnie widzą takie wystawy, jakie dziś przyjęły

się na całym świecie (pamięłamy burzę, jaką wywołały w swoim czasie pierwsze wystawy Galluxa), raczej dającą wystaw bar-dziej komunikatywną, a takim założeniem odpowiadają te, które przedstawiono do konkursu. Jury doszło do wniosku, że na pierwszą nagrodę zasłużył 2 wystawy: Gallux (tekstylia od strojny placyku - dekorator Leski i Golska) i sklep cukierski Nr 17 (ul. Sienkiewicza), gdzie - w samym sklepie i w witrynie - widać zrozumienie dla rozwiązań plastycznych przy określonym to-

warze, (dzielo Jajkowskiej i Jedrzejczyka ze Starachowic). Drugą nagrodę otrzymał obywateli Cichoniówna i Kogutówna, za witrynę sklepu spożywczego (przy ul. Buczak). Artykuły spotyżwe nie są wdzicznymi „su-rownem” pod względem plastycznym. W tym wypadku potrącono go zażądać dosyć zreczenie, bez wywołania wrażenia zadočenja. Trzecia nagroda przypadła również kobiecie - Kosińskiej z Ostrowca i Rutkowskiej ze Starachowic, za wystawę sklepu tekstylnego (na wprost PDB) przed-

stawiającą akwarium z rybami. Zdobywcy II nagrody otrzymali jeszcze wyróżnienia za wystawę sklepu papierowego (ul. Sienkiewicza i Wesołej). Widać, że w pracy swa włożyli dużo wysiłku, gdyż i tu materiał nie był zbyt łatwy, próbowali bowiem ująć go w motywy fabularno-humorystyczny, łatwa przemawiająca do młodocianej klienteli tego sklepu.

Zupełnym nieporozumieniem okazują się 2 wystawy PDT oraz Delikateryj. W wystawie PDT (jedwabie) nie ma żadnego wy-czucia właściwości materiału (sztywny motyw mógłby być pokryty również kretonem) oraz widnie błędy kolorystyczne (kwiaty). Witryna obuwnicza jest raczej reklamą papieroplastyki niż - obuwia. W Delikateryjach wystawy nie przyciągają ani dekoracyjnością, ani umietywnym podaniem towaru. Delikateryj wymagają specjalnie uzdolnionych dekoratorów, zarówno ze względu na charakter sprzedawanych artykułów, jak i na formę witryny.

Podobno niektórzy uczestnicy konkursu, bardzo pewni siebie, nie byli zadowoleni z oceny jury, uważając ją za niesprawiedliwą. Właśnie im pozostać przy tym przekonaniu. Ale też wolno jury mieć swoje kryteria, chociażby ze względu na to, że dekoratorstwo jest też pewnym działem plastyki i opiera się nie na czymś „widziwisiem”, lecz na rzeczowych zasadach.

Cieszkawo byłoby dowiedzieć się, jak nagrodzone wystawy przyjęła opinia publiczna, czy i chętniej - zauważają (przy naszej obojętności na plastykę na ulicy i to jest możliwe) i jak oceniali. Przy następnym konkursie proponowalibyśmy dwa składy jury: jeden złożony z fachowców, drugi z - klientów. W ten sposób ludzie przyzwyczajali się do zgłaszania wymagań estetycznych, na czym zyska niezawodnie wygląd ulicy, no i - handlu. Mamy nadzieję, że inicjatywa Woj. Zarządu Handlu znajdzie naśladowców, a sam WZP będzie użytycznym ścisłym kontaktem ze Związkiem Plastyków, którzy przecież będą słuszną radą i pomocą w dziedzinie estetyki wystaw.

S. MAJEWSKA

W letnie popołudnie



...A kto się naciął na aprowizację na Słowiku lub na Stal-donie, woli już zawsze płeć w płeć ze słabowitymi siedzieć w kieleckim parku.

UWAGA członkowie Kręgu Starszyny Harcerskiej „Łysica”!

Sekcja Turystyki Kręgu przela o poinformowanie, iż w dniu 26 maja br. odbędzie się całodzienna „wykapatka” wszystkich członków Kręgu do „Bartka” k/Zagnańska i do Samsonowa. Zbiórka na dworcu kolejowym w Kielcach. Odjazd posiagiem osobowym o godz. 6.21. Bilety kolejowe do stacji Zagnanek należy zakupić indywidualnie.

Powrót do Kielc również koleją w tym samym dniu w godzinach przedwieczornych. Należy zabrać ze sobą żywność i przybory polowe.

W razie niepogody w tym samym dniu w siedzibie Chorągwi o godz. 10 odbędzie się normalne posiedzenie Kręgu.

Z naszych ekranów

„Biuro matrymonialne”

Małżeństwa z ogłoszenia albo zawarte przez biuro matrymonialne są tematem wielu dowcipów, anegdot i żartów. Reż. Le Chanos, przyciącał szarych ludzi z różnych środowisk („Bez adresu”, „Tata, mama, gospośia i ja”) umiejscycając pokaz ich codzienne sprawy z humorem, ale i ze szczerym sentymentem - pokusił się tutaj o odkrycie przyczyn istnienia takich instytucji jak biuro matrymonialne. Pokazał nam, jak wielu wśród jego klientów jest ludzi niezadowolonych, samotnych, cierpiących na różne kompleksy, ludzi, którym biuro matrymonialne - o ile nie ogranicza się tylko do czernpania zysków za wszelką cenę - może przynieść z pomocą. Takim właścicielem biura, spragnionym spełnić jakąś misję społeczną jest bohater filmu, profesjonalny urzędnik, który odziedziczył przedsiębiorstwo po bliźkiej nieznanej ciociu. Po czątkowo ma zamiar biuro sprzedać, ale niezadowolone

Popekane buty z ISP

Inwalidzka Spółdzielnia Pracy, jak spółdzielnia pracy. Nie gorsza od innych. Produkuję także op. zamkówki za 430 zł, które kupić można w sklepie przy ul. Armii Czerwonej 3, jak to uczynił Zenon Janczyk zamieszkały przy Pl. Obrońców Stalingradu 3.

Trzeba mieć pecha nie lada, by kupić buty i po kilku dniach je reklamować, by sznurówkowe dziurki się

poprzerywały. A potem czekać dwa tygodnie na naprawę. A jeszcze potem był Janczyk niezwykle uradowany, bo tytułem odszkodowania zwrócono mu z owych 430 aż 90 zł. Tytko, że przeklepy but zapakował i bawsta. Rób co chcesz, gdy prezes ISP powiada, że już dość jednej reklamacji.

Chodził teraz Janczyk w podartym bucie z tzw. spalanej skóry, pieniądze na nowe nie ma.

Tak czy inaczej, czy ISP załatwi po ludzku pechowego klienta, czy nie, kupiucie, kiełczenie, buty tylko w sklepie przy ul. Armii Czerwonej 3. Po chodzenie w nich 2 tygodnie, jak tamten nieszczęśliwi i będziecie szukać prezesa, aby złożyć reklamację. A czy to on buty robi? On tylko kieruje spółdzielnią.

(6)

ODLEW NIE RADOMSKIE

Radom, ul. J. Dąbrowskiego 15 ogłaszają PRZETARG na wykonanie 2 KOMPLETÓW SĄDZAREK DO ZIEMNIAKÓW wg posiadanej dokumentacji, z terminem wykonania na dzień 1.IX.1957 r. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać do dnia 1. VI. 57 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. VI. 57 r. Dokumentacja do wglądu: ODLEW NIE RADOMSKIE, RADOM, DZIAŁ GŁ. MECHANIKA. W przetargu mogą brać udział: zakłady uposażone, spółdzielnie pracy, spółdzielnie pomocnicze. Zastrzeżenie prawo wyboru wykonawcy. 510-K

Radomskie Zakłady Wyrobów Rymarskich

w Radomiu, ul. Dzierżyńskiego 85 ogłaszają PRZETARG w dniu 24.V. br. godz. 10, na sprzedaż KONI POCIĄGOWYCH 511-K

DRABNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM pilnie samochód „Steyr” 220 ceterodrzewowy, dużo części za miennych Kokoska Tadeusz Kielce, I Maja 43. 1731-G
SPRZEDAM motor spalinowy topny na ogumieniu podwoziu, 16 koni, marki „Dennis” stan bardzo dobry Krolkowski Edward Ofnow, p.24 Orlinow, pow. Dąbrowski Tarn. 55-P
SPRZEDAM maszynę dźwiałową „Busch”. Wiadomości: Kielce, Jasna 3a 1714-G
SPRZEDAM obciążaczkę do piwa 1200 zł, butelki cienne do kwasy 0.71, butle do kwasu węglowego halony miedziane z wody sodowej. Wiadomości: Ostrowiec, Sienkiewicza 41. 51-P
SPRZEDAM dwa domy drewniane z placem półmorgowym w Opocznie, przy ul. Piotrkowskiej 42. Wiadomości: Radom, Traugutta 55 m. 23a. 53-P
WSZYSTKIM tym, którzy oddali ostatnia posługę Józefowi Sławkowi serdecznie podziękowanie składam Stefan Sławk z rodzina 508-K
DNIA 19.5.57 r. ramienionu rower firmy „Torpedo”, ul. Sienkiewicza 32 Swarzewskiego. Zgłaszający pracę przy ul. Sienkiewskiej 32. Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Kielcach 1723-G
SPRZEDAM motocykl NSU 250, stan dobry. Skaryszew, Hleczka 13. 58-P
SAMOCHOD marki „Mercedes” V 170, po remoncie, stan idealny, sprzedam Kielce, Ceglana 28. 1718-G
SPRZEDAM samochód osobowy marki „Hilafrowy”, „Steyr” 50, części ramienionu, stan dobry. Kordelowski, Starachowice, Słowackiego 8. 57-P
KUPIE motor SHL lub używany WEM. Kłis Stefan, Kielce, Starachowickie Przedmieście 30. 1730-G
SPRZEDAM syplnię, orzech kawałki. Kielce Pomorska 11, Kopala 1725-G

Kielce od strony cyfr

Lecznictwo otwarte i zamknięte

Kielce w dziedzinie służby zdrowia nie zasługują na pochwałę. Najgorzej przedstawia się sprawa z leczeniem zamkniętym. W tej chwili mamy tylko 800 łóżek szpitalnych. A ponieważ ponad 50 proc. chorych leczących się w szpitalach pochodzi spoza miasta - potrzeba mieszkańców Kielc zaspokajane są tylko w 35 procentach.

m. in. rozwój placówek służby zdrowia. Przewiduje się, że w szpitalu przy ul. Kościuski powinna nastąpić pewna „rozluźnienie” w wykorzystaniu powierzchni użytkowej. Ilość łóżek zostanie zmniejszona z 435 do 350. Projektuje się natomiast budowę przy tym szpitalu oddziału zakaźnego. Przy szkole pielęgnarskiej, która będzie mieścić się przy ul. Prostiej ma powstać oddział położnicy na 50 łóżek.

Już są bilety na „Straszny Dwór”

Wprawdzie dopiero 9 czerwca zawita do Kielc bytomska Opława, „Straszny Dwór” Mienuski, ale już dziś nasz „Orbis” potęca bilety, o które (nie) będzie przetrzymywał za kilka dni na pewno nie będzie łatwo. Przecież bytomski zespół nagrodzony Orderem Sztandaru Pracy i klasy nie tylko na Śląsku cieszy się wielkim uznaniem.

Plan perspektywiczny do roku 1980 przewiduje budowę 3 nowych szpitali na 1235 łóżek. Jeden z nich powstanie przy znanym wyłącznie dla chorych szpitalu miast. Tak więc dla mieszkańców Kielc powstanie w tym okresie przypadają 1500 łóżek szpitalnych. Trzeci chodzi o leczenie otwarte to plan perspektywiczny rozwoju miasta zakłada że do r. 1990 powinny powstać dwie nowe przychodnie specjalistyczne - przychodnia przeciwgrucznicza i przychodnia dermatologiczna i przychodnia, dwie specjalistyczne przychodnie dziecięce oraz 11 przychodni dzielnicowych. Plan ten przewiduje, że w tym czasie powinno powstać jeszcze 8 aptek (istnieją 8) oraz 13 złobków na 600 miejsc, co łącznie z obecnym objęły 1125 niemowląt. (tr)

SOS! Hurtownia zablokowana

W miniony wtorek pracownicy Hurtowni Odzieżowej zamknęli przykry fakt. Ulicę Niecałą, jedyną drogą łączącą z przystankiem z miastem przekroczono kilkoma pokąźnymi dółkami. Nie można powiedzieć, żeby te dółki nie były tu potrzebne. Ułożone w nich rury doprowadzały wodę do pobliskiego domu, ku wielkiemu zadowoleniu jego mieszkańców. Ale pracownicy Hurtowni znaleźli się bez przesady w tragicznej sytuacji. Transporty odzieży czekały na dworcu, nie można ich przewieźć do magazynu. Z magazynu nie można także wywieźć towaru do sklepów. 100-kilowe paczki z odzieżą trzeba na placach taskać na ulicę Wesołą. Można liczyć na taką siłę pogawędzowa dwa, trzy dni, ale nie dłużej. Tymczasem Przedsiębior

stwo Wodno - Kanalizacyjnego łatwo wykopac dółki, ale trudniej sprawnie przeprowadzić roboty. Praca posuwa się w zół-wim tempie, a tu, jak zawsze, po koniec miesiąca codziennie nadchodzi nowe transporty odzieży. Hurtownia plac wysokości składowe na dworcu, a klient czeka...

Hurtownia gorąco wyciąga apel o tę drogą do Prezydium MRN (interwencje osobiste dyrektora nie dają rezultatu) o szybkim zakończeniu robót. A najlepiej to byłoby przed kopaniem ulic porozumieć się z zainteresowaną Instytucją. W tym wypadku rozkopana ulica Niecała w pierwszej połowie czerwca nie wprowadziłaby zamętu w pracy Hurtowni. (am)

UWAGA! Z dniem 1 maja 1957 r. - został uruchomiony PUNKT SPRZEDAŻY DETALICZNEJ P.S.S. w Jędrzejowie, Pl. Kościuski 9, w którym można nabyć: gips, trzcinę, smołę, lepek, papę smółwaną, papę bitumiczną i inne materiały budowlane. 460-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI MURARZY I CIESLI w budownictwa terenowego w STARGARDZIE SZCZECIŃSKIM. Kandydaci winni zgłaszać się w Stargardzie Szczecińskim, ul. Kazimierza Wielkiego Nr 1, woj. szczeciński. Dla pracowników zwerbowanych zapewnią się zwrot kosztów przejazdu oraz wszelkie świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. 493-K

TRZECH WOZNICÓW I JEDNEGO KOWALA do obsługi parokrotnych zaprzęgów jedynie od zaraz PZGS KIELCE, ul. WSPÓLNA 2. Wynagrodzenie w/g obowiązującego taryfikatora plac dla transportu do 1.000 zł miesięcznie. Woznicy winni być miejscowi względnie z pobliskich okolic Kielc. 512-K

300 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH, 30 MURARZY, 7 CIESLI, 4 PRAKTYCZNIARZY, 4 BRUKARZY, 10 KOLEJOWYCH Nr 8 we Wrocławiu, ul. Książkiewicza 19. Placa w/g układu zbiorowego w budownictwie, niewykwalifikowani otrzymują 1.200 zł i więcej w zależności od przekroczenia norm akordowych, fachowcy ponad 2.000 zł. Poza pracą akordową pracownicy otrzymują za każdy dzień przeprowadzany strawnie 8 zł dziennie. Zgłoszenia przyjmują oraz wydają bilety bezpłatnie PRN Sam. Oddz. Zatrudnienia. 503-K

TRZECH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska techniczne, wymagana dłuższa praktyka samochodowa, posiadanie prawa jazdy I kat. względnie II, wykształcenie państwowe, oraz JEDNEGO PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko BHP, wymagane wykształcenie średnie lub wyższe i dłuższa praktyka samochodowa, zatrudni EKSPozyTURĄ PKS Kielce. Warunki pracy i pracy do omówienia w Sekcji Kadry, ul. Dzierżyńskiego Nr 84 - tel. 20-31. 507-K

KAŻDĄ ILOŚĆ MURARZY OZ 10 MALARZY, przyjmie do pracy na budowach w województwie zielonogórskim, Iłkizkie i wrocławskim ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA WOJSKOWEGO, WROCLAW, ul. Sądowa 18. Wynagrodzenie w/g stawek akordowych KNSJ plus do-datek za rozładki w oparciu o stawkę osobistego zaszerogowania. 508-K